

Juliusz Bardach, *Statuty Litewskie a prawo rzymskie*, Warszawa 1999, ss. 160.

Problem recepcji prawa, jej przyczyn, podstaw, form i treści należy do kluczowych zagadnień historii prawa. Szczególnie atrakcyjna i chętnie podejmowana jest kwestia recepcji prawa rzymskiego zarówno w Europie średniowiecznej, jak i w późniejszym okresie.¹ Ten ważki temat nie mógł ująć uwagi tak wybitnego znawcy dziejów prawa, jakim jest Juliusz Bardach, który w kilku artykułach podjął trud teoretycznego opracowania tego zjawiska, wskazując jego przyczyny i podkreślając, że ma ono charakter ogólnokulturowy, tak że nie może być prowadzane jedynie do przejmowania i zapożyczania obcych rozwiązań prawnych. Jednocześnie zanalizował on „klasyczne”, jak to sam określił, przypadki recepcji prawa.² W rozważaniach tych pominął jednak problematykę wpływu prawa rzymskiego na treść Statutów Litewskich, mimo że na potrzeby eksploracji tego obszaru badawczego zdawały się wskazywać wcześniejsze rozprawy R. Taubenschlaga³ i S. Ehrenkreutz⁴. Mogło to budzić niejaki zdziwienie czytelników przyzwyczajonych do tego, że historia prawa Wielkiego Księstwa Litewskiego należy do tematów szczególnie bliskich J. Bardachowi. Dopiero publikacja przedstawianego w tym miejscu dzieła unaczynia, że przyczyny tego stanu rzeczy były dość prozaiczne – a mianowicie to, że z uwagi na doniosłość Statutów Litewskich w kulturze prawnej nie tylko Korony, lecz także Wielkiego Księstwa Litewskiego recepcja prawa rzymskiego w ich treści wymagała obszernego, bogato udokumentowanego studium. Z natury rzeczy rozsądziłoby ono ramy w dużej mierze teoretycznych i syntetyzujących wcześniejszych artykułów, szczególnie zaś najbardziej instruktywnego *Recepcja w historii państwa i prawa*. Z tego faktu J. Bardach niewątpliwie w całej pełni zdawał sobie sprawę i dlatego dobrze chyba się stało, iż zdecydował się problem recepcji prawa rzymskiego w Statutach Litewskich odłożyć i opublikować w późniejszym czasie.

Przyjmując z wdzięcznością i podziwem najnowszą pracę J. Bardacha, wydaną w starannej szacie graficznej przez Centre for Studies on the Classical Tradition in Poland and East-Central Europe (Ośrodek Badań nad Tradycją Antyczną w Polsce i w Europie Środkowo-Wschodniej) Uniwersytetu Warszawskiego, pamiętać jednak należy, że lekturę jej powinno poprzedzić zapoznanie się ze wspomnianymi wyżej artykułami Autora. Przypomnienie o ich istnieniu wydawać się może zbędne dla zorientowanego czytelnika, od lat i na bieżąco śledzącego badania historyczno-prawne. Wydaje się jednak, że nie wyłącznie do niego adresowane jest omawiane dzieło, a sam Autor, z właściwą sobie skromnością, w treści pracy pomija swoje wcześniejsze dokonania w zakresie badań nad recepcją prawa.

¹ J. Sondel, *Rola prawa rzymskiego w kształtowaniu polskiej kultury prawnej*, w: *Tradycje antyczne w kulturze europejskiej – perspektywa polska*, Warszawa 1995; K. Bukowska, *O recepcji prawa rzymskiego w prawie miejskim w dawnej Polsce*, CPH, t. XX, 1968, z. 1, s. 71-91.

² J. Bardach, *Recepcja w historii państwa i prawa*, CPH 1977, z. 1, s. 1-62; tenże, *Pojęcie recepcji i jej zakres w historii państwa i prawa*, w: *Ars historica. Prace z dziejów powszechnych i Polski, Księga pamiątkowa ku czci prof. Gerarda Labudy*, Poznań 1976, s. 91-99; tenże, *La reception comme facteur dans l'histoire de la culture*, „*Slavica Gandensia*” 1979, t. 6, s. 7-21; tenże, *Recenzja w dziejach: harmonia i dysharmonia w spotkaniu kultur*, w: *Pamiętnik XII Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich*, Katowice 17-20 września 1979, cz. 1, s. 101-110.

³ R. Taubenschlag, *Wpływy rzymsko-bizantyjskie w drugim Statucie Litewskim*, Lwów 1933, ss. 36.

⁴ S. Ehrenkreutz, *Zagadnienie wpływu prawa rzymskiego na Statuty Litewskie*, w: *Pamiętnik VI Powszechnego Zjazdu Historyków Polskich w Wilnie*, t. 1, Referaty, Lwów 1935, s. 188-196; por. także K. Koranyi, *O niektórych postanowieniach karnych Statutu Litewskiego z r. 1529 (Studium prawno-porównawcze)*, w: *Księga pamiątkowa ku uczczeniu czterechsetnej rocznicy wydania pierwszego Statutu Litewskiego*, Wilno 1935, s. 123-124.

Wyraźnie licząc na to, że odbiorcą książki jest czytelnik zorientowany w problematyce recepcji, znający teoretyczne ustalenia, zawarte w przywołanych tutaj wcześniej artykułach, zrezygnował J. Bardach z warsztatowego wstępu syntetyzującego dotychczasowe ustalenia literatury. Układ pracy ma charakter chronologiczny. Materiał zgrupowano w trzech rozdziałach poświęconych kolejno: I, II i III Statutowi. Struktura rozprawy jest niezwykle zwarta, bowiem tylko pierwszy i ostatni z rozdziałów rozbito na dwa podrozdziały. Taką skonsolidowaną budowę dzieła wymusił, w dużej mierze, charakter rozważań. Może ona jednak w pewnym stopniu utrudniać percepcję książki. Dodatkową trudnością jest to, że niezmiernie istotne dla treści rozprawy przypisy pomieszczone zostały nie u dołu każdej ze stron, ale po każdym z rozdziałów. Autor, podsumowując kolejne rozdziały, nie zdecydował się na zamknięcie swoich rozważań w odrębnym zakończeniu. Być może, jeśli piszący te słowa trafnie odczytuje intencje, dawał w ten sposób wyraz przekonaniu, że jeszcze nie pora na ostateczne wnioski i konkluzje, gdyż nie jest jeszcze zbadaana praktyka sądów Wielkiego Księstwa Litewskiego. Na rolę praktyki w recepcji zwracał uwagę J. Bardach w swoich wcześniejszych rozprawach.⁵

Wartościowym uzupełnieniem rozważań jest obszerny aneks, w którym zestawiono tytuły poszczególnych artykułów II Statutu w ruskim oryginale, w wersji łacińskiej oraz porównanie ich z tytułami wchodzącymi w skład kodyfikacji Justyniana. Każda z partii zestawień opatrzona jest komentarzem. Tak więc w istocie rzeczy mamy do czynienia nie z jednym a z kilkoma aneksami. Szkoda, iż wydawca nie zadbał o to, aby ten fakt wyraźnie zaakcentować w spisie treści, przez co odbiorca nie czytający, a jedynie kartkujący dzieło, może nie zorientować się w doniosłości i charakterze aneksu.

Wywody niezwykle erudycyjnego i bogato udokumentowanego dzieła koncentrują się na egzemplifikacji wpływów prawa rzymskiego na treść II Statutu. Co do I Statutu J. Bardach, niewątpliwie słusznie zauważa, że szczegółowe badania nad recepcją przez niego prawa rzymskiego zostały zaledwie podjęte. Konstatuje jednak, iż Statut ten zawierał liczne pierwiastki romanistyczne przejęte niekoniecznie bezpośrednio z prawa rzymsko-bizantyjskiego. Wydaje się, że w tej części należało jednak nieco bardziej podkreślić swoistość *Sudiebnika Kazimierza Jagiellończyka*, którego wpływ na rozwiązywanie prawne Wielkiego Księstwa Moskiewskiego nie został dotąd należycie uwypuklony.⁶ Dokonując analizy treści II Statutu, Autor zwraca uwagę na fakt, iż warunki przyswajania elementów prawa rzymskiego przez system prawa krajowego były na Litwie znacznie korzystniejsze niż w Koronie, przy czym wynikało to, co paradoksalne, z powszechnego przekonania o rzymskim pochodzeniu szlachty litewskiej. Podkreśla także, iż zestawienie I i II Statutu dowodzi dobrego, teoretycznego przygotowania jego twórców. Widomym przejawem tego jest, zdaniem J. Bardacha, wyodrębnienie w treści II Statutu prawa publicznego i prywatnego. Analizując III Statut Litewski, Autor konstatuje wpływ jego treści na rosyjską kodyfikację z 1649 r. (Soborne Ułożenie) oraz prawo obowiązujące w Koronie. Zauważa także, iż nie zbadaana zostaje rola III Statutu w Inflantach. Widzi natomiast konieczność dokładniejszego badania wpływów III Statutu na prace kodyfikacyjne w okresie oświecenia. Dodać w tym miejscu wypada, że znane i udokumentowane są przypadki odwoływania się do treści III Statutu w postę-

⁵ J. Bardach, *Recepcja*, s. 45-46.

⁶ Por. w tej kwestii: J. L. Lapno, *Sudiebnik Kazimira Jagiloviča*, Belgrad 1939, s. 30-35; *Akty odnosjaščiesja k istorii zapadnoj Rossii sobrannye i izdannye Archeografičeskoju komisijeju*, St. Petersburg 1846, t. 1, s. 80-83; K. Jablonskis, *Istorije ir jos šaltiniai*, Vilnius 1979; J. P. Starostina, *O meste Sudebnika Kazimira 1468 g v prave Velikogo Knažestva Litovskogo*, w: *Kul'turnyje svjazj narodov Vostočnoj Europy v XVI v.*, Moskva 1976, s. 94-113; także *Nekторыje osobennosti razvitiija prava vostočnoslavijskich zemel v Velikom Knažestve Litovskom*, w: *Rossija, Polša i Pričernomorie v XV-XVIII v.*, Moskva, s. 118 i n.; V. Andriulis, *Baudžiamosios teisės ir baudžiamojamo proceso bruožai Lietuvoje XV a (Kazimiero Teisynas)*, w: *Teisės bruožai Lietuvoje XV-XIX*, Lietuvos TSR Mokslu Akademija, Filosofijos, Socjologijos ir Teisės Institutas, Vilnius „Mintis“ 1980, s. 6-21.

powaniu cywilnym, głównie spadkowym w sądach II Rzeczypospolitej. Rozważania zawarte w tej części wskazują na potrzebę podjęcia szczegółowych analiz prac ustawodawczych w dobie sejmiku czteroletniego w celu ustalenia mniej lub bardziej świadomych zapożyczeń z prawa rzymskiego.

Dzieło J. Bardacha, może nieco wbrew zamiarowi Autora, zdaje się wskazywać, iż koncepcje rozwiązań prawnych w procesie legislacyjnym mogą być przejawem dążeń do świadomego zapożyczania obcych wzorów. Równie jednak często recepcja taka ma charakter nie uświadamiany, będąc prostą konsekwencją rozwoju kultury prawnej podmiotów stanowiących prawo lub uczestniczących w tym procesie. Autor zdaje się wskazywać dalsze drogi badań recepcji prawa. Idąc wskazanym przez niego tropem, warto, być może, podjąć próbę ustalenia głębokości zapożyczeń z prawa rzymskiego w prawodawstwie Europy Wschodniej oraz w świadomości stosujących prawo.

JACEK SOBCZAK (Poznań)

Katarzyna Sójka-Zielińska, *Drogi i bezdroża prawa. Szkice z dziejów kultury prawnej Europy*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław-Warszawa-Kraków 2000, s. 160.

Jest to kolejna publikacja z wydawanej przez Ossolineum cennej serii pod łącznym hasłem „Zrozumieć Europę”. Poświęcona jest dziejom prawa.

Profesor Katarzyna Sójka-Zielińska jest obecnie w kraju najlepszym znawcą powszechnej historii państwa i prawa, zwłaszcza prawa. Jest autorem wielokrotnie wydawanych podręczników z tej dziedziny, z których korzysta się w zdecydowanej większości szkół wyższych kształcących prawników. Opublikowana teraz przez nią książka jest więc wynikiem szerokiej kompetencji w przedmiocie i głębokiej erudycji. Równocześnie jednak, co trzeba z naciskiem podkreślić, nie jest zbiorem suchych akademickich studiów, lecz prawdziwych esejów, dostępnych i zrozumiałych dla każdego, popularyzacją w najlepszym rozumieniu tego wyrazu historycznoprawnej wiedzy.

Narracja jest potoczna i bardzo łatwa w odbiorze, z dużym poczuciem humoru przy prowadzeniu myśli. Nie cofa się też przed ironią, życzliwą, ale czasem też ostrą. W sumie jest przykładem pełnej swobody w posługiwaniu się ogromnym faktograficznym materiałem, nad którym panuje bez reszty. Materiał, którym posługuje się, jest przeważnie suchy, nużący i przytłaczający; autorka jednak potrafiła nadać mu postać interesującej i swobodnej gawędy.

Drogi i bezdroża prawa to po prostu nic innego jak dzieje prawa w Europie, naszkicowane po przez kilka wybranych aspektów tej przeogromnej problematyki. Stąd więc sprawą najważniejszą, zarazem zaś najtrudniejszą, był wybór i dobór faktów i spraw, o których Autorka chciała mówić w swej pracy. Jest bowiem oczywiste, że z uwagi na charakter popularyzatorski i sam cel publikacji, a także na konwencję przyjętą dla całej serii, nieporozumieniem byłoby chcieć w niej mówić o wszystkim. Nieuchronnie prowadziłyby to do ogólnikowości i splecenia całego wywodu.

Autorka zatem zdecydowała się wziąć za podstawę doboru materiału i zarazem za podstawę konstrukcji całej pracy rozróżnienie między przedmiotowym i podmiotowym rozumieniem prawa. Dała temu wyraz dzieląc swą pracę na dwie części. Pierwszą zatytułowała *Prawo i prawoznawstwo*, drugą, równie lakonicznie: *Prawa człowieka*. Aby swym wywodom zapewnić odpowiednią pojęciową ramę, pożyteczną i nawet konieczną dla czytelnika, nie będącego prawni-